

Kłusownicy w Mozambiku zabijają 1000 słońi rocznie

2 maja 2013

W Mozambiku, w którym pięć lat temu żyło 15 tys. słońi, zwierzętom tym grozi wyginięcie. Kłusownicy zabijają około 1000 słońi rocznie – pisze w poniedziałek AFP, powołując się na organizację Wildlife Conservation Society (WCS).

Gdy w 2011 roku przeprowadzono spis słońi w rezerwacie Niassa na północy Mozambiku, piloci, którzy rachowali stada z powietrza, doliczyli się blisko 2700 zwłok tych zwierząt.

„Więcej dorosłych osobników ginie co roku z rąk kłusowników, niż rodzi się słoniątek. Jeśli zwierzęta będą zabijane w takim tempie, to za osiem lat nie będzie tu już słońi” – powiedział w rozmowie z AFP Carlos Lopes Pereira, przedstawiciel WCS, organizacji zajmującej się ochroną dzikich zwierząt.

Kłusownicy, którzy grasują w rezerwach dysponują nowoczesną bronią i szybkimi samochodami, podczas gdy strażnicy są nieliczni, a ich uzbrojenie pamięta drugą wojnę światową.

„Są w stanie zabić wiele zwierząt na raz” – mówi Pereira o kłusownikach, którzy znają zwyczaje słońi i najpierw mordują słońicę, przywódczynię stada. Pozostałe zwierzęta pozbawione przewodniczki nie są w stanie uciekać, wpadają w panikę, kręcą się w koło i w jednym miejscu kłusownikom udaje się zabić pięć lub sześć sztuk.

Zabijanie matek skazuje też często na śmierć małe słoniątka, które padają ofiarą lwów.

Nielegalny obrót kością słoniową z Afryki podwoił się w 2007 roku, a potroił w ciągu ostatnich 15 lat. Walka z kłusownikami jest w Mozambiku szczególnie nieefektywna, ponieważ zabicie słońia traktowane jest jako drobne wykroczenie, które karane

jest grzywną.

Według Pereiry ze względu na rosnący popyt na kość słoniową i rogi nosorożca tylko w 2011 roku w Afryce zabito 25 tys. słoni i nosorożców.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)